

PODSŁUCHANE...

KONWENT KSIĘŻY MISJONARZY W KURYTYBIE

Niecodzienne chwile przeżywała Kurytybska Prowincja Księży Misjonarzy. Za przykładem wszystkich Zakonów i Zgromadzeń, zgodnie z wytycznymi II Soboru Watykańskiego przygotowuje się przez Konwent Prowincjalny na Konwent Generalny w 1980 roku w Rzymie by dokonać ostatecznej odnowy posoborowej.

I tak w domu centralnym w Kurytybie odbyły się w dniach od 26 do 30 września br. obrady Zgromadzenia, w których obok przedstawicieli z racji swego urzędu i deputowanych wybranych, wzięli udział niektórzy księża, diakoni, przedstawiciele kleryków oraz brat zakonny. Ogółem wzięło udział 44 uczestników. Wybrano Komisję Koordynacyjną w osobach Ks. M. Litewki oraz Ks. P. Klidzio, pod przewodnictwem Ks. Wizytatora W. Bierneckiego. Sekretarzem Konwentu został wybrany Ks. W. Keller. Do Komisji redaktorskiej wybrano grupę księży w osobach: Marcelo M. Carneiro, Aloisio Goch, Xisto Bobato, Pedro Geliński i José Orlowski. Codziennie odbywały się spotkania w grupach roboczych oraz zebrania plenarne, na których dyskutowano przedłożone tematy. A to wszystko było przeplatane modlitwą liturgiczną w duchu braterskiej miłości i gorliwości misjonarskiej, by jak najlepiej przystosować wskazania świętego Założyciela św. Wincentego a Paulo oparte na Ewangeli, do ducha odnowy posoborowej.

W dniu 27 września w uroczystość św. Wincentego odbyła się piękna ceremonia udzielenia święceń Lektoratu i Akolitatu 9-ciu klerykom Księży Misjonarzy. Oto ich nazwiska: Germano Nalepa, Eugenio Wiśniewski, Vicente N. Stigar, Antonio Cyulik, Antonio Incott Junior, Albino Czanowski, Nelson Grandi, Aldo Seidel i Geraldo Setlik. Święcenia odbyły się wieczorem o godzinie 20-tej w kościele św. Wincentego a Paulo przy bardzo licznym udziale wiernych. Ministerium udzielił Ks. Biskup Dom Domingos Wiśniewski, podczas Mszy św. Po Ewangeli Ks. Biskup pięknie przemówił nawiązując do ceremonii i święta Założyciela Zgromadzenia Misji. Mszę św. celebrowało blisko 50 księży. Był także obecny frei Nereu — Kapucyn. Uroczystość ta i prace konwentowe pozostały niezatarte wrażenia na uczestnikach i napłynęły otuchą, iż Księża Misjonarze idą po linii swego Założyciela, rosną w duchu i liczbie, stają się jedną z najbardziej kwitnących Prowincji Zgromadzenia Misji na świecie.

Ks. W. S.

PODRĘCZNIK JĘZYKA POLSKIEGO DLA CUDZOZIEMCÓW

Nakładem Redakcji Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ukazała się część I podręcznika języka polskiego dla cudzoziemców z kręgu anglosaskiego (mówiących po angielsku): "Wśród Polaków" autorstwa Brygidy Rudzkiej i Zofii Gochołowej.

Część I zawiera najprostsza bazę gramatyczną i słownikową konieczną do opanowania języka mówionego oraz podstawowe zasady pisowni. Co w książce zwraca uwagę — to staranna szata graficzna książki: kolory, ilustracje, rysunki, wyróżnienia tekstu za pomocą różnych kolorów czcionki — wszystko to służy jednemu celowi — jak najlepszemu zrozumieniu i przyswojeniu materiału. Książka ta już jest w administracji "Ludu".

DLA MIŁOŚNIKÓW SZTUKI

BADEP (Banco de Desenvolvimento do Paraná) w Kurytybie zaprasza na obejrzenie wystawy pod tytułem: PARANÁ: ARTE E ECONOMIA. Wystawa zorganizowana w lokalu własnym BADEP-u — przy Av. Vicente Machado, 445, jest czynna od 6 do 30 października, codziennie od 9 do 21 godziny. Warto obejrzeć.

CRUZ MACHADO W ŻAŁOBIE

W dniu 9-IX zmarł tragicznie między União da Vitória i Cruz Machado, uderzony przez kombi, śp. Alfons Nardolny, pierwszy prefekt tegoż municypium.

Zawsze oddany pracy społecznej, szczególnie służył życiowie kolonistom, pracując od lat w Syndykacie Rolnym, którego był przez wiele lat prezesem.

Jako zapalony polityk należał do opozycji, (MBD). Ostatnio, pomimo wieku, pełnił funkcję ławnika.

W maju br. obchodził uroczystość 80 lat życia. Uroczystości trwały przez trzy dni. Obecna była cała rodzina.

Ożeniony w powtórny małżeństwie osierocił dwoje małych dzieci. Z pierwszego małżeństwa, wszystkie dzieci dorosłe i pożenione: 4 córki i 2 synów.

Obecny prefekt p. Reynaldo Plewka ogłosił 3-dniową żałobę.

Kolonia polska traci w zmarłym wybitną jednostkę, człowieka oddanego sprawom społecznym oraz przykładowego katolika.

Cześć Jego świetlanej pamięci.

Henryka Domańska

WIADOMOŚCI Z UNIÃO DA VITÓRIA

Dnia 4-IX, uzyskał tytuł honorowego obywatela obu miast bliźniaczych Porto União i União da Vitória, Frei Libório (Paulo Henrique Gleish), za zasługi w nauczaniu, gdzie oddawał się tej pracy przez 30 lat. Jest On też założycielem Colegiu "São José" w tutejszym mieście.

Frei Libório przybył z Niemiec w 1936 roku. Obecnie mieszka w Rio Grande, skąd przybył na zaproszenie tutejszych władz. Nadania tytułu honorowego dokonali obaj prefekci, tj. Dr Buch Filho, z Porto União, i Gilberto Francisco Brittes, z União da Vitória.

Małżeństwo Jacó i Hermínia Bogus, obchodziło 60 lat szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

Uroczystości jubileuszowe miały miejsce w miejscowej katedrze w sobotę, 3 września.

W dniu 14 września odwiedził União da Vitória, Dr Paulo Carneiro Ribeiro, w celu założenia tutaj Laboratorium analizy gleby. (Lab. de análise do Solo).

Laboratorium będzie miało wielkie znaczenie dla rolników miejscowych, oraz okolicznych municypium, które w liczbie 15 należą do tutejszego ośrodka.

Powrócił po prawie dwumiesięcznej nieobecności D. Walter Ebejer, który odwiedził swą rodzinną wyspę Malte, oraz kilka krajów europejskich, w celu uzyskania księży do pracy w nowej diecezji.

Zabiegał on też o sprawy materialne dla diecezji, która świeżo instalowana, wymaga wiele wkładu i środków dla swych rozlicznych problemów.

Henryka Domańska

Śp. Anna Stechlińska



Zmarła w Kurytybie dnia 14 września 1977 roku po krótkich cierpieniach, przeżywszy 83 lat.

Urodzona 22 października w Polsce (Czeremośnia), córka Jana i Heleny Węgier. W 1927 roku wyszła za mąż za Piotra Stechlińskiego, mając 4 dzieci, z których pozostała przy życiu tylko córka Joanina. W 1929 roku małżeństwo Anna i Piotr Stechlińscy przybyli do Brazylii, osiedlając się w Kurytybie.

Śp. Anna była gorącą katoliczką, zawsze asystowała na Mszy św., codziennie przyjmując komunię św. rano godzin przed swoją śmiercią czytała jeszcze "Lud", w którym zawsze dłużej zatrzymywała się nad czytaniem Ewangelii i jej komentarzami, odmówiła różaniec i Anioł Pański, jak było zwyczajem domowym i nagle oddała swą duszę Bogu.

Należała do Stowarzyszenia Apostolstwa Modlitwy, była posłanniczką Marii i Służebniczką Powołań Kapłańskich, w których jako wierna bojowniczką robiła kampanię tak gorącą modlitwą, jak i donacją, płacąc stypendia dla seminarzystów i usiłując zawsze zwiększyć liczbę członków.

Ciężką pracą swego życia osiągnęła trochę nieruchomości, z którymi podzieliła się ze społeczeństwem, dając teren pod budowę kaplicy, w której zostało złożone Jej ciało po śmierci i odprawiona Msza św. celebrowana przez trzech księży.

Książd w żalobnej przemowie podkreślił cnoty śp. Anny, jako dobrej katoliczki, oddanej żony i wzorowej matki, która pozostawiła dla swojej córki — Joaniny godny obraz naśladowania miłości bliźniego i dobroczynności.

Śp. Anna pogodnym usposobieniem zdobywała zawsze duże kółko przyjaciół, znekanych gości, pocieszając i dając przyjacielskie rady, biednym pomagając materialnie. To też wszyscy, którzy ją znali opłakując Jej odejście, złożyli swój ostatni hołd przyjaźni i wdzięczności, towarzysząc Jej w niezliczonej liczbie na ostatnie miejsce spoczynku.

Kochała Brazylię, przybraną ojczyznę, ale nie zapomniała o swojej drogiej ziemi polskiej. W domu zawsze pilnowała, żeby mówić po polsku, żeby córka — urodzona w Brazylii potrafiła podtrzymać polską tradycję i kochać Polskę.

Gorliwa czytelniczka polskiego tygodnika była prenumeratorką "Ludu" prawie od dnia przybycia do Brazylii. — Niepocieszeni — małżonek i córka Joanina oddają hołd wdzięczności i tęsknoty kochanej żonie, najlepszej matce i przyjaciółce, prosząc aby Bóg ją wynagrodził. A wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę i brali udział w pogrzebie serdecznie Bóg zapłać!

Mąż i córka.

Bombas para água - elétricas e manuais — Pregos — Ferros São Floriano — Ferramentas polonesas — Lanternas — Pilhas para máquinas de calcular — Artigos para pesca — Espingardas para chumbinho de pressão — Chumbinhos - 10 qualidades — Carrinhos para compras — e rodas — Fogão à lenha e tipo mini-fogão — Soldadores elétricos e a gás — Adubos — Salitres — D.D.T., B.H.C. — Lamepões Aladin — e peças — Metros de importação — Serras de importação — Nocholson — K. F. Lupulo — Rolhas — Escadas metálicas — Lamepões e carboreto — Anzóis noruegueses e japoneses — Arame farpado — Perfumaria profissional — Mataervas — Lamepões a queirosene — Máquinas para descascar laranjas — Pipoqueiras — Rapé — Gás residencial e isqueiros — Cordas de nylon — Papel Gomado — Gaitas para concerto e Hohner — Carboreto — Fogareiros a queirosene, elétricos e a gás. — 1.000 palhas para cigarros por Cr\$ 38,00 — Focos para lanternas e consertos.

Proprietário MIROSLAU FLORECKI

A LIBERTY

Curitiba — Saldanha Marinho, 148 — Fone: 24-8052

Telefone residencial: 24-8052

BOMBAS PARA AGUA SEM MOTOR.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - Pr.



Alameda Cabral, 846
Caixa Postal, 988
Telefone: 22-1057
80.000
Curitiba - Paraná - Brasil

ÓRGÃO DE PROPRIEDADE DE CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRÁFICA VICENTINA LTDA.

Diretor:

Pe. Ladislau Biernaski

Redatores:

Pe. Jorge Morkis

Pe. José Zajac

Pe. Sigismundo Piotrowski

Pe. José Orlovski

Gerente Administrativo: João Novak

GODZINY PRZYJĘĆ:

Od poniedziałku do piątku: od 7:30 do 12:00 i od 13:30 do 18:00.

W soboty: od 8,00 do 10,30.

U W A G A !

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1977

OD STYCZNIA

Pocztą zwykłą:

W Brazylii

W krajach północno i połudn.-amerykańskich

W Europie, Azji i Oceanii

Cena egzemplarza

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ

W USA: Rev. Wojciech Sojka, St. John Kanty Prep. ERIE - PA - 16501.

OD ADMINISTRACJI

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIEDZY
odnośnie prenumeraty "Ludu" wpłacone w miesiącu wrześniu

Antonio Suchecki — Jardim Alegre	140,00
André Klemba — Reserva	140,00
Wadislau Stawny — São Mateus do Sul	140,00
Marcelo Janowski — São Mateus do Sul	140,00
Valério Zimny — São Mateus do Sul	140,00
Francisco Rodacki — Curitiba	140,00
Pelagia Zielińska — Curitiba	140,00
Czesław Piltz — Curitiba	140,00
Jerzy Rozwadowski — Rio de Janeiro	140,00
Bruno Rablo Badura — Brusque	280,00
Irmão José — Porto Alegre	140,00
Ladislau Bianeck — Mariópolis	140,00
Henryka Gwadera — São Bernardo do Campo	140,00
Stanisław Hubert — São Paulo	160,00
Francisco Hubert — Curitiba	160,00
Leonardo Lubas — São José dos Pinhais	140,00
Estanislava Faley — Porto Alegre	140,00
João Olencki — Araruna	140,00
Władysław Dybkowski — São Paulo	140,00
Miroslau Wiacek — Curitiba	280,00
Alice Ledne Poletto — Joaçaba	280,00
Carlos Grzybowski — Erechim	140,00
Henrique Dembiński — Erechim	140,00
Dr Karol Majewski — Cruz Alta	150,00
Lucjan Korzempa — Giruá	200,00
Londino Flenik — União da Vitória	140,00
Walenty Siwik — Taguatinga	140,00
Estefano Dąbrowski — Itararé	140,00
Teofil Filoda — Encruzilhada do Sul	150,00
José Kawka — Arapongas	150,00
Antonio Gramowski — Curitiba	140,00
Wiesław Kurowski — Curitiba	140,00
Danuta Kielczewski — São Paulo	140,00
Vicente Mikos — Murici	140,00
Zofia Cieplińska — Santos	200,00
Ludwika Uszacka — Rio de Janeiro	140,00
Estefano Sobczak-Lyjak — Curitiba	140,00
Pe. Janusz Sobczak — Atalia	140,00
Alfonso Presz — São Paulo	140,00
Adalberto Bielecki — São Paulo	140,00
Estanislau Nowacki — Porto União	140,00
Theofilo Skibiński — Alto Paraguai	70,00
Franciszek Milanski — Campo Bonito	280,00
Alice Poletto Leduc — Joaçaba	280,00
Ricardo Kobylański — Afonso Pena	160,00
Leo Kmiecik — Curitiba	150,00
Casemiro Słonina — Alto Paraguai	140,00
Pe. Antonio Kleta — Campina da Lagoa	50,00
Stanisław Szerega — Cafelandia	140,00
Jan Korzekwa — Cafelandia	140,00
Helena Huba — Cafelandia	140,00
Stanisław Grudka — Cafelandia	140,00
Romano Czerniej — Cafelandia	140,00
Ceslau Marynowski — Assis Chateaubriand	140,00
Paróquia de Santo Antonio — Cascavel	150,00
Jorge Wesgueber — Brasília	140,00
José Szczypkowski — Mallet	140,00
Tadeu Chendzyński — Rolandia	140,00
Mieczysław Bitner — Bom Retiro	140,00

Śp. Siostra BALBINA

Ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi — lat 94, powołania zakonnego 69 lat. Zmarła 6 września 1977 roku w Domu Prowincjalnym w Kurytybie. Spoczywa na Omentarzu Parafialnym w Orleansie.

Siostra Balbina — Aleksandra Raczowska, ur. 30 marca 1883 roku w Zaborowie — woj. Poznańskie — Polska. Rodzice Michał i Rozalia z Puchalskich. Pochodziła z licznej rodziny — 4 braci i 4 siostry.

Wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Fr. Rodziny Maryi we Lwowie, dnia 15 sierpnia 1906 roku, gdzie też odprawiła Nowicjat i w roku 1908 złożyła swoje pierwsze śluby zakonne.

W roku 1909 została wysłana do Brazylii w piątą grupie Sióstr, które tu przybyły 28 października 1909 roku, aby objąć pracę misyjno-kulturalną, a także opiekę nad chorymi, wśród kolonii polskiej.

Przez 69 lat Siostra Balbina pracowała w kuchni i przy chorych, w różnych Domach Zgromadzenia. Była także Przełożoną lokalną przez 22 lata, na pięciu placówkach Zgromadzenia.

Odnaczała się pokorą, pracowitością, posłuszeństwem, wielką miłością do Zgromadzenia, prostotą, żywą wiarą i głęboką pobożnością.

Ostatnie 17 lat życia spędziła jako emerytka, a przed kilku laty została pozbawiona wzroku. Cierpiała z wielką miłością i poddaniem się woli Bożej. Modliła się ciągle i nie wypuszczała różaniec z ręki.

Swoim cichym i pełnym miłości, cierpliwości i pobożności życiem zasłużyła sobie na świętą, cichą, bez trwogi i konania śmierć.

Niech odpoczywa w pokoju!

Wszystkim którzy wzięli udział w modlitwach i odprawianiu zwłok na wieczny spoczynek, szczególnie Kapłanom, odprawiającym ceremonie pogrzebowe — serdecznie dziękują

Siostry Franciszkanek Rodziny Maryi.

OD ADMINISTRACJI

Droży Czytelnicy!
Korzystajcie ze zniżki i opłacajcie prenumeratę "Ludu" za rok 1978. Dajemy Cr\$ 40,00 rabatu dla abonentów "Ludu", którzy opłacą do końca grudnia 1977 r. prenumeratę za rok 1978 — płacąc tylko — Cr\$ 160,00.

KĄCIK RODZINNY:

"Nikt nie wnosi tyle przyjemnej atmosfery w czasie spotkań towarzyskich, ile osoby... nieobecne" — powiedziała Betty Davies. Niewinne rozmówki o kimś — po angielsku "gossips", po niemiecku "klatsch", po polsku "plotki" — często są uważane niesłusznie za stratę czasu lub zwykłą paplaninę, które ani sobie ani innym korzyści nie przynoszą.

Nowoczesna psychologia jest innego zdania. Dr Charlotte Buhler, prof. uniwersytetu pld. Kalifornii twierdzi, że "poplotkowanie sobie" o osobach z bliskiego otoczenia, jeśli to nie jest złośliwe — "jest godną powitania koniecznością, wyzwolenia się z napięcia czy podniecenia, które się w ciągu dnia nagromadziły. Plotkowanie przyczynia się do psychicznego odprężenia". Można by w tym miejscu przytoczyć dwa charakterystyczne przykłady.

Francuzka robi porządku domowe. W pewnym momencie znużyła się, chwyciła za telefon, umawia się z przyjaciółką w kawiarni. W międzyczasie "robi się na bóstwo" i wybiega. Przy małej czarnej i papierosiku opowiadają sobie przyjaciółki o zasłyszanych wydarzeniach czy o osobistych przeżyciach, po prostu plotkują, śmieją się i Francuzka odprężona, wyzwolona, wesoło sobie pod-

UZDRAWIAJĄCE PLOTKI!

śpiewając wraca do domu i ze świeżą energią kończy prace domowe.

Bawarka natomiast haruje cały dzień, szoruje, poleruje bez wytchnienia, aż w pewnym momencie zmęczona, udęczona, spocona, ciężko zwala się na krzesło ze słowami: "Ach, wie bin ich muuede!"

Rozmówki pogodne sąsiadek "przez plot", przez telefon, czy przy stoliku kawiarnianym są jak gdyby wentylem otwierającym kłapę do spokoju wewnętrznego i psychiczno-duchowej równowagi. Psychoanalityk, pani prof. Buhler uważa stosunek osoby do plotki jako pewien miernik jej stanu psychicznego. Za najbardziej zrównoważone uważa typy, które chętnie lecz w granicach umiarkowanych prowadzą tzw. rozmówki-ploteczki. Czynią to dla własnej przyjemności, bezwiednie, lecz automatycznie uwalniając się z pewnych wewnętrznych chwilowych przykrych nastrojów. Osoby tego typu, bez urazów, kompleksów, konfliktów wewnętrznych, zaliczyć należy do typów pozytywnych.

Drugi typ — to osoby nie posiadające równowagi duchowej, mając przesadną skłonność do plotkowania. Są to tzw. "gossig-makers", wszystkie wiedzące "ciocie Klocie", które zajmują się wyłącznie cudzymi sprawami. Ich własne życie wydaje im

się puste, bez treści, chcą sobie tę pustkę wypełnić, węsząc nieprzerwanie za sensacyjkami. Są to osoby raczej nieszczęśliwe.

Utarło się takie powiedzonko, że "w każdej plotce jest łyżeczka prawdy". Twierdzenie, że "sensu nie ma słuchać plotek, gdyż nie ma w nich cienia prawdy", nie podziela dr Martin Grotjahn. "Jako psychoanalityk" — mówi — "nauczyłem się dobrać przysłuchiwać specjalnie rozmówkom plotkarskim, nabrałem dużo doświadczenia i doszedłem do przekonania, że zawierają one najwięcej prawdy, co więcej, osoby kryjące w sobie wiele dreczących ich tajemnic, których nie chcą wyjawiać w rozmowie rzeczowej — siłą faktu w pewnym napięciu — lekko i swobodnie wyjawiają wszystko w obojętnej formie plotkarskiej. Śmiejąc się, bawiąc, zdradzają najgłębsze tajemnice, odprężają się, uwalniają z napięcia — wyzwalają".

Nie jest więc prawdą, że plotka pozostanie plotką i nie ma w niej cienia prawdy.

Psychoanaliticy współcześni twierdzą, że "plotka jest instrumentem ludzkiej potrzeby wypowiedzenia się, plotka uwalnia z napięcia, odpręża i służy zdrowiu.

Hanna Dorwska

Narodowy Kongres Eucharystyczny we Włoszech

We wrześniu odbył się Narodowy Kongres Eucharystyczny w niewielkim mieście Pescara nad Adriatykiem, zwracając uwagę całego narodu włoskiego. Kiedy tyle się słyszy o obojętności religijnej na świecie jest pociecha dla serca katolickiego dowiedzieć się, że jednak są jeszcze chrześcijanie w rozmaitych miejscowościach na świecie miłujący Boga i oddający publicznie cześć Chrystusowi utajonemu w Najświętszym Sakramencie. Tak było w Manaus w Amazonii oraz ostatnio w wspaniale zorganizowanym Kongresie we Filadelfii w Stanach Zjednoczonych.

Teraz podaje nam pismo papieskie L'Osservatore Romano jak się odbył taki Kongres we Włoszech. Pescara posiada 135 tys. mieszkańców i biskup Penne Pescara Antoni Janucci jest jednym z najmłodszych. Okazał się świetnym organizatorem i do pracy zaangażował przede wszystkim młodzież. I nie zawiodł się. Codzień przybywało 100 tys. osób z rozmaitych stron Włoch, a w dniu przybycia Papieża — 300 tys. Za temat Kongresu obrano "święcenie niedziel", aby zwrócić uwagę katolików, że Dzień Pański jest Paschą tygodniową Ludu Bożego, tak przez wielu zaniedbany. Zaraz w pierwszym dniu przystąpiło do I Komunii św. 320 dzieci i inne zapełniły 33 kościoły diecezji. Tysiące młodzieży przybyło dla odnowienia wewnętrznego i brało udział 45 tys. "focolarinos", a także wielu głuchoniemych. Aby pokazać, że naprawdę odnowili się w praktyce religijnej, zebrali pieniądze na budowę szpitala w Alto Volta w Afryce.

Zorganizowano bieg sztafetowy z pochodnią, która miała mieć 60 biegaczy. Tymczasem zgłosiło się aż 6 tys. młodych sportowców. Ten entuzjazm młodzieży bardzo wzruszył Papieża.

W parafiach przygotowywano Kongres przez dwa lata i w tym celu odbyło się 117 "kongresów" parafialnych. Nic dziwnego, że w czasie Kongresu przybyło przeszło 500 pielgrzymek nieoficjalnych z całego kraju.

Uwagę wszystkich zwróciło orędzie młodzieży za pokojem zwrócone do całego świata. Tak się kończyło to Orędzie: "My młodzieńcy wołamy do wszystkich wierzących i niewierzących, ale o dobrej woli, niech dla wspólnego dobra postępują zgodnie z tym, co myślą, niech znoszą niewygody życiowe i myślą o tych, co cierpią i niech ujmują się za tymi, którzy nie mają obrony".

Podobnie rozczulił wszystkich piękny gest zamiataczy ulic. Nie chcieli zapłaty za pracę poza normalnymi godzinami i ofiarowali pieniądze na szpital w Afryce, który będzie zbudowany na pamiątkę Kongresu.

Uśmiechnij się ...

— Czy oskarżony był już karany?
— Tak, panie sędzio. Przed trzema laty, za kąpiel w nieodzwolonym miejscu...
— A potem?
— Już się więcej nie kąpałem...

◆
Dziadek opowiada małej Ali bajkę przed zaśnięciem. W pewnej chwili dziewczynka pyta:
— Dziadziu, czy mogę już spać, czy masz jeszcze ochotę mówić?...
— Co powiedziałaś wczoraj żonie, gdy tak późno wróciłaś z baru?
— Ja? Nic. Żona mówiła.

◆
— Czyż nie widziała pani czerwonego światła? — woła policjant do młodej automobilistki.
— Czerwone światło tak — rumieni się dziewczyna — ale pana nie.

JAN KIELEWICZ

FRASZKI

ŚLIŚKI FINAŁ

W polityce na wyżynach,
(Tak głosi pospolita wieść)
Jak na namydlonym ślupie,
Trudniej się utrzymać niż wleźć.

OBOSIECZNE

Lović ryby w mętnej wodzie,
Nie, amatorów nie jest brak,
Tylko, że w tej mętnej wodzie,
Samemu łatwo połknąć hak.

Kuchnia Polska

KALAFIOR Z PIKANTĄ JAJECZNICĄ

1 mały kalafior, 3 jajka, pieprz, sól, papryka (do smaku), łyżka sosu Ketchup, łyżka tartego sera, kawałek wędzonego boczk, łyżeczka masła, łyżeczka tartej bułki, zielenina.

Kalafior umyć, odciąć listki, wyciąć dość głęboko głąbik, włożyć do wrzącej, lekko osolonej wody, gotować ok. 25 minut. Gdy kalafior jest prawie miękki, pokrajać w kostkę boczek, usiekać zieleninę, jajka wbić kolejno do miseczki, wymieszać z solą i przyprawami. Na suchej patelni zrumienić tartą bułkę, następnie włożyć masło i tylko rozpuścić nie rumieniąc go, odstawić z ognia. Na patelni zrumienić boczek, wlać jajka i mieszając usmażyć jajecznicę, ułożyć wokół polanego wrzącą wodą talerza, w środku włożyć osączony dokładnie z wody kalafior, polać go z wierzchu masłem z bułeczka, posypać tartym serem, jajecznicę posypać zieleniną. Podać z surówką z pomidorów.

Staropolskie przysłowia

— Swoje zawsze pewniejsze i pożyteczniejsze niż cudze...

★

— Czemu komu nie trzeba, tego mu nie żal...

★

— Kto nie szanuje swego wieku, nie dożyje go...

★

— Lepiej jedna świeca za żywota, niż sto po śmierci.

★

— Stare gardło jak stary wóz — trzeba smarować.

OD ADMINISTRACJI

Sprawdziliśmy nowoczesny "Mały słownik Portugalsko-Polski w opracowaniu Violi i Ignacego Sachsów. Zawiera on 556 stron, plus 60 stron krótkiego zarysu gramatyki portugalskiej z fonetyką i pisownią włącznie. Ilość mała i ograniczona. Cena — Cr\$ 150,00. Wysyłamy przez "Reembolso Postal".

Podajemy informacje o nowych pozycjach w naszej piątotece:

Mazowsze — część I
Mazowsze — część II
Kolędy w wykonaniu Mazowsza
Echa z Ojczyzny.
Cena każdej płyty Cr\$ 70,00, z przesyłką - Cr\$ 80,00.
Zamówienia kierować na adres:

GRAFICA VICENTINA LTDA.
Caixa Postal, 988
80 000 — Curitiba — PR

100 charutos por Cr\$ 32,00. Isqueiros desde Cr\$ 8,00 até Cr\$ 300,00. Baralhos desde Cr\$ 8,00 até Cr\$ 192,00. Cachimbos desde Cr\$ 8,80 até Cr\$ 450,00. Artigos para barbeiros e afixação — Cutelaria de importação — Sementes de verduras, flores, pasto e grama de importação — Liqüinhos — Lanternas à gás. — Ferros de passar a roupa — elétricos, à brasa e a gás. — Camas com colchão — Máquinas para corte de grama — elétricas, manuais e à gasolina. Fumos — goyano, tictê, catarinense, amarelinho — Wika — E.C.T. Repolho e tomate híbridos — Ferramenta agrícola — Linha completa para açougue — Afixação — Máquinas para somar — Cera virgem carnauba — Herva para chimarrão Regina. — Fumos para cachimbos - 20 qualidades — para cigarros - 30 qualidades. Máquina para tricot - Mitsumbichi — Garrafas térmicas — Peças — E.C.T. Consertos de cachimbos — Pitelras.

A LIBERTY

Saldanha Marinho, 148 — Fones: 24-8052 — Loja: 34-3752
BRACATINGA — CEBOLA — 1977

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER

MÉDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital —

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 24-8494 — 14.º andar — conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.

Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 62-1763
CURITIBA — PARANÁ

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK

CIRURGIA-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL

HORÁRIO: Das 15:00 às 19:00 horas

MÓVI SIE PO POLSKU

— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpitale:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)

PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO

DR. CLÁUDIO PACIORNIK

EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 32-3232

CASA DE SAÚDE PACIORNIK

PARTOS, OPERAÇÕES

Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Advokaci:

DR EDWARD ŻELAK

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. Przeprowadza inwentarze.

Rua Emiliano Pernetta n.º 10
— 4.º piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco
Fone: 22-0278 — CURITIBA.

DR LEOPOLDO

ANTÔNIO SOKOŁOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze itd.

Pça. Pres. Getúlio Vargas, 38

Tel.: 488 - S. José dos Pinhais

PARANÁ

PAULO FILIPAK

ADVOGADO

Causas cíveis e comerciais, Inventários da Capital e do Interior.

Horário: 9,30 às 11,00 e das 16,00 às 18,00 horas.

Rua Cândido Lopes, 205 — 2.º andar

CURITIBA — PARANÁ

FELIKS GOLAS

CONTADOR

Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distritos, declarações do imposto de renda.

Serviços de contabilidade em geral

Rua Cândido Lopes, 205 - 5.º andar - conjunto 54

CURITIBA — Fone: 24-5813 — Paraná

Companhia Jensen

AGRICULTURA, INDÚSTRIA E COMÉRCIO



FRIGORÍFICO

LACTICÍNIOS — LEITE

FRIOS — BANHA

BENEFICIAMENTO DE ARROZ

Vendas no ATACADO e VAREJO na

Rua Dez. Westfalen, 393 — Fone: 23-2991

ENTRE AMIGOS

UMA REVISTA FEITA COM UM CARINHO ESPECIAL E DESTINADA AO JOVEM E A FAMILIA.

ASSINE, LEIA, VIVA E SEJA FELIZ!

Assinatura para 1977 apenas Cr\$ 45,00

Av. Jaime Reis, 531 — Cx. Postal 155 — Fone: 23-0561
CURITIBA — PARANÁ

NÚMERO AVULSO — LIVRARIA SÃO PAULO

Curitiba — Rua Dr. Murici, 640

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.

Praça João Mendes, 42, 10.º andar — Conjunto 109

Telefones: 36-3865 — 34-2349

CEP. 01000 — SÃO PAULO

Caixa Postal, 3950

Paczki DO POLSKI
ZLECENIE

DO WYBORU

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA

"PELA VOSSA E NOSSA LIBERDADE" (I)

Thadeu Krul

A exemplo dos cientistas, professores, técnicos, intelectuais e profissionais liberais, de um modo geral, também militares poloneses espalharam-se pelo Mundo, prestando a sua valiosa cooperação na conquista dos ideais emancipacionistas de outros povos.

Embora em épocas mais distantes já houvessem sido registrados casos isolados da participação deles em aventuras de interesse de governos estrangeiros — principalmente das potências marítimas européias — a imporem a sua autoridade em terras conquistadas, o êxodo propriamente dito e mais acentuado daqueles militares, teve lugar no mesmo período que o dos civis, ou seja, no século dezoito, em decorrência das rebeliões frustradas na Polônia subjugada.

Os primeiros Poloneses atingiram as costas da América Latina no início do século XVI. Eram marinheiros ou soldados, a soldo dos exércitos portugueses e holandeses. Pouco se sabe, todavia, a seu respeito. No começo do século XVII residiu no Brasil durante 10 anos o almirante Krzysztof Arszewski, prestando serviços aos Holandeses. Um de seus méritos, no campo da evolução do pensamento humanista moderno, foi o primeiro trabalho etnográfico sobre a vida e cultura dos índios Tapuias. Tornou-se o seu trabalho uma inspiração para um futuro e mais apurado programa de pesquisas sobre esta interessante e original cultura.

O século XIX tem em comum na história da Polónia e das nações latino-americanas a luta pela independência. A derrota do Napoleão Bonaparte e o fracasso de duas insurreições polonesas de libertação nacional, bem como as perseguições pelos ocupantes aos combatentes pela causa nacional fizeram com que numerosos e ilustres Poloneses — participantes das lutas pela libertação — fossem buscar refúgio além das fronteiras da pátria. A sorte adversa levou-os aos mais variados destinos do Continente sulamericano, que era então palco de furiosas lutas pela emancipação política dos nativos, contra os conquistadores espanhóis e portugueses. Os Poloneses marcaram a sua presença nessas patrióticas refregas.

Em Caracas, no "Pasco de los Precursores", num dos blocos de pedra, lê-se a singela inscrição: "Juan Brigard — Polaco". Um nome entre outros tantos oficiais que se tornaram célebres nas lutas pela libertação da Venezuela. Sabe-se que o exilado Jan Brigard, após a conquista da independência da Venezuela, mudou-se para Bogotá e lá ficou até a morte.

Ele foi um dos milhares de Poloneses que lutaram sob os estandartes que ostentavam a inscrição bordada: "Pela Vossa e Nossa Liberdade". Esta inscrição acompanhou-os na campanha de Napoleão por toda a Europa. Confiaram nele, crendo que com a sua vitória final iria restituir a independência à Polónia. Por isso não mediram sacrifícios, não pouparam suas vidas em prol daquele ideal.

Com este pensamento lutaram ao lado de Bonaparte com todos os seus adversários. Entre outros, também com os Espanhóis e habitantes negros da longínqua Ilha de San Domingos. Tanto uns como outros nada lhes deviam.

Ao bravo esquadrão de cavalaria poloneses, comandados pelo capitão Kozietulski, deveu Napoleão o acesso à capital espanhola, através a natural barreira formada pelos Montes Pirineus, cuja estreita passagem os Espanhóis defendiam tenazmente. Foi inútil o sacrifício de numerosos infantas franceses, dizimados pelo cerrado fogo dos Espanhóis. Como última alternativa, o Napoleão concordou com a sugestão de Kozietulski. O esquadrão investiu como um furacão, e ao transportar a última peça de artilharia espanhola, restaram dele poucos cavaleiros, inclusive o intrépido capitão, o caminho estava livre.

De regresso à França o imperador premiou a façanha do herói de Somosierra. Por decreto de 15 de março de 1810, o capitão Jan Leon Hipolit Kozietulski foi contemplado com o título de Barão do Império Francês, com direito a uma pensão vitalícia, a ser paga pela Alemanha norte-occidental. As formalidades relacionadas com a distinção foram tão demoradas que o novo barão felizmente pouco lucrava das vantagens. O decreto imperial, estipulando as bases dos rendimentos só foi publicado dois anos depois — a 3 de maio de 1812 — quando o beneficiado já estava a caminho da desastrosa campanha na Rússia. Em decorrência dos acontecimentos políticos acabou perdendo a pensão logo em seguida.

A história da América Latina cita muitos exemplos de bravura e devotamento dos Poloneses à causa da liberdade das nações do nosso Continente.

Em 21 de junho de 1806 foi preso e fuzilado pelos Espanhóis o capitão Gustaw Bergood, participante da fracassada expedição de Francisco de Miranda até as costas da Venezuela. Antes de ser executado, proferiu as proféticas palavras que merecem ser lembradas: "Logo mais a nossa causa será vitoriosa e o estandarte amarelo-azul-encarnado, que está sendo queimado pelos conquistadores, flutuará vitorioso neste mesmo lugar!" (Citação do livro "História de Carupano", escrito por Tavera Costa B.).

E realmente, cinco anos depois, a bandeira tricolor de Miranda drapejou altaneira sobre as muralhas do Castelo de San Felipe, simbolizando a vitória.

Nas fileiras dos insurretos de Miranda lutaram diversos eminentes oficiais poloneses, participantes de guerras naturais de Varsóvia, conhecido na América como Martin — nome que trocou durante o serviço na Marinha de Guerra Britânica.

Após a derrota de Miranda, lutou ao lado do herói dos povos sulamericanos — Simão Bolívar. Em 1815 foi nomeado comandante da cavalaria dos rebeldes e chefe dos voluntários europeus. Promovido a general, passa à reserva, falecendo em Bogotá, em 1845.

Outro Polonês, participante da guerra napoleônica, o tenente Izydor Borowski, também lutou sob o comando de Miranda. Após a fuga deste, chamado "El Precursor", para Durante 11 anos integrou o círculo dos mais íntimos colaboradores de Bolívar. Lutou nos territórios da Venezuela e região de Orinoco, viajou com Bolívar até Jamaica e voltou mandante. Naquele período Izydor Borowski foi promovido a general. Três anos depois, comandando um grupo de rebeldes, Borowski forçou a passagem através a Cordilheira Boyaca. Em 1821 deixou a Colômbia e foi para a Pérsia, tendo ali perecido em combate.

Sabe-se que houve outros Poloneses que lutaram nas fileiras de Simon Bolívar, como por exemplo: o tenente-coronel e tenente Ferdynand Sierakowski, comandante do esquadrão de cavalaria, cujo nome é mencionado várias vezes na correspondência particular de Bolívar.

AGORA ELE PAROU MESMO

Edson Arantes do Nascimento, "PELÉ", abandonou de vez a sua carreira profissional como atleta de futebol, no último dia 1.º de outubro, nos Estados. Diante de uma multidão de mais de 70.000 torcedores, Pelé jogou sua última partida pelo Cosmos (primeiro tempo) quando marcou seu último gol. No segundo tempo, ele vestiu a camisa de seu único time brasileiro: o Santos Futebol Clube. Ainda não se sabe ao certo, pois as informações são as mais diversas, se Pelé continuará nos Estados Unidos ou virá a acessar a seleção brasileira de futebol.

SUAS PALAVRAS

Em sua última entrevista à imprensa, antes de abandonar o futebol, Pelé declarou que considera Zico do Flamengo e Franz Beckenbauer, seu companheiro do New York Cosmos e ex-jogador do Bayern Munique, como um dos cinco melhores jogadores que já viu em sua vida. Além de Beckenbauer,

Pelé citou o goleiro polonês Tomaszewicz, o holandês Cruyff, que joga no Barcelona, Zico, do Flamengo, e Preda, do Real Madrid. Indagado sobre os melhores jogadores da atualidade, Pelé citou Keegan, Cruiff e Beckenbauer, ao qual qualificou de "um dos melhores do mundo".

Pelé afirmou que não sabe ainda quem o sucederá no Cosmos, mas mencionou Beckenbauer e Giorgio Chinaglia, que "é um marcador fantástico". Pelé prometeu também que "continuarei a jogar de vez em quando, mas não como profissional", acrescentando que, se pudesse viver novamente sua vida, faria tudo igual, incluindo os erros e fracassos, pois "nem tudo na vida são flores".

Após indicar que a despedida do "lindo jogo de futebol" constitua "o mais triste momento de minha vida", Pelé salientou que este também será o momento mais importante, devido a seu trabalho como missionário do futebol. "Cumprir minha missão", afirmou, referindo-se a atual popularidade do futebol nos Estados Unidos, cujas partidas desde o início do ano foram vistas por 13 milhões e 500 mil pessoas". Sinto como se tivesse um novo filho — o futebol na América está para ficar".

Além de ser o grande craque e gênio do futebol, Pelé é um profundo ser humano, não se deixando dominar pelo orgulho, mas continuando com sua simplicidade e humildade. Antes de iniciar a sua última partida de futebol no estádio "GIANTS", Pelé falou ao público presente agradecendo tudo e no final pediu que todos gritassem com ele a palavra "LOVE" — AMOR... ao que todos responderam: AMOR... AMOR... AMOR...



Pelé ao lado de sua esposa Rose.

No ano que vem CRIAR SUÍNOS dará dinheiro

Até o final do ano será aprovado o preço mínimo para o suíno, antiga reivindicação dos suinocultores do Estado do Paraná. Técnicos da Comissão de Financiamento da Produção estiveram no Paraná no começo da semana passada e transmitiram a Eugênio Stefanello, agente regional, que a primeira parte dos estudos está encerrada: a de custos de produção, por sinal a etapa mais fácil de ser cumprida. Agora, virá o segundo estudo, o da política de operacionalização para um produto que não pode ser armazenado frio — não existe câmaras frigoríficas para isso — e que não pode ser conservado vivo por mais de cem dias.

TRIGO
Até agora, o Paraná colheu 1.050.000 toneladas de

trigo, mantendo-se a previsão para a colheita de 1,4 milhão de toneladas, cem mil toneladas a mais que o Rio Grande do Sul. O Banco do Brasil já pagou Cr\$ 2.998.400.000,00 por 987 mil toneladas de trigo; este dinheiro já está circulando entre os produtores do Paraná. Assim, a safra deste ano irá compensar as frustrações de 75 e 76 quando as geadas reduziram sensivelmente a produção e a qualidade do produto.

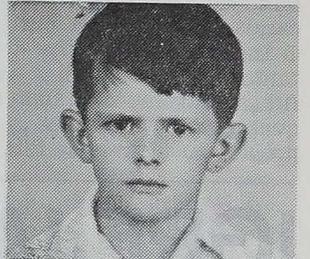
FEIJÃO
Outros estudos feitos pela Comissão de Financiamento da Produção relacionaram-se com o feijão preto. Como resultado, os técnicos consideraram inviável o retorno da tabela para o produto caso o Governo Federal desejasse aumentar a área de plantio para as próximas safras.

Conclui-se, então, que o preço continuará livre durante o ano que vem.

MILHO
Comissão de Financiamento da Produção informou que, "a despeito de informações que propagam sobre a relativa escassez de milho no comércio nos próximos meses, não há possibilidade de que isto aconteça, devido principalmente ao grande volume do produto controlado pelo governo através de financiamento".

A própria CFP já adquiriu 600 mil toneladas de milho em regiões onde os produtores não conseguiram vender o cereal acima do preço mínimo estabelecido pelo governo. "Caso haja uma especulação injustificada nos preços, este estoque será mobilizado prontamente para regular o mercado", diz a nota da CFP.

Mariano... partiu para Deus



Faleceu no dia 28 de setembro de 1977, o seminarista menor MARIANO PECHIBILSKI JÚNIOR, vítima de acidente, caindo de uma escada e fraturando o crânio. Ele se encontrava em Irati, onde moram seus pais Mariano e Inez. Estando na Paróquia S. Miguel, caiu de uma escada batendo com a cabeça no chão. Levado imediatamente para o hospital, e tendo recebido os medicamentos mais urgentes, foi colocado em uma ambulância com destino à Curitiba morrendo, porém, durante a viagem.

Mariano nasceu no dia 21 de maio de 1966, residia em Irati e entrou para o Seminário Menor S. Vicente de Paulo, em Araucária, neste ano, no dia 17 de fevereiro. Cursava a primeira série do Ginásio e sempre obteve ótimas notas mostrando-se muito aplicado e muito bom para os seus colegas. Ele, já havia sofrido um acidente em 29 de setembro de 1973, quando fraturou uma de suas pernas. Deixou para sempre uma irmã e dois irmãos, sendo que um deles também estuda no Seminário de Araucária.

O enterro foi na cidade de Irati no dia 29 de setembro, precedido da Missa de Corpo Presente, celebrada pelo Diretor do Seminário Menor de Araucária.

Ao Mariano: Que Deus o acolha em seu reino eterno e lhe de um bom lugar.

A seus Familiares: os votos de pesar e de conforto de toda a Família Vicentina.

João Haupt & Cia. Ltda.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório.

MATRIZ: Rua São Francisco, 237

Telefone: 22-8632 (PaBx)

FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600

Telefone: 22-1229

Curitiba

Paraná

MÓVEIS LEGAL LTDA.

INDÚSTRIA E COMÉRCIO

Avenida das Américas n.º 853 — São José dos Pinhais — Paraná

SOFA-CAMA, POLTRONAS, CAMA TURCA E JOGOS ESTOFADOS

Mówi się po polsku!

EMPRESA LAPEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS

AGÊNCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa

AGÊNCIA - SEDE: Estação Rodoviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684

ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574

ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201 — Agência

Estar

MÓWI SIĘ PO POLSKU

OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004

CURITIBA

PARANÁ

A Campanha da Fraternidade realizada este ano em Curitiba, viu concretizado um de seus objetivos principais, que era a criação e funcionamento do Instituto da Família, entidade civil destinada a dar atendimento a todas as famílias, independentemente de sua religião. O Instituto da Família já é realidade, lançado que foi em solenidade especial da qual participaram o arcebispo metropolitano D. Pedro Fedalto — e outras autoridades religiosas, além de leigos, entre os quais representantes do governo do Estado e elementos que colaboraram diretamente com a Campanha da Fraternidade.



O Instituto da Família visa ajudar as famílias a viverem melhor.

ONDE E COMO FUNCIONA

O Instituto da Família está funcionando na Rua 13 de Maio, 879 — 1.º andar, onde toda e qualquer pessoa que tiver problema familiar e procurar ajuda, poderá buscar atendimento. O presidente do Instituto é o próprio arcebispo metropolitano e vice-presidente é o casal José (Terezinha) Nascimento, contando ainda a entidade com conselho do qual fazem parte doze casais da sociedade curitibana. O Instituto se destina a ajudar tanto marido e mulher, quanto filhos, na solução de todo e qualquer problema familiar, por si próprio ou através de terceiros.

Quando se tratar de problema mais complexo, o Instituto encaminhará o caso à entidades, órgãos ou pessoas que possam colaborar na sua solução e, para tanto, manterá convênio com estes. Desajustamentos familiares, problemas entre pais e filhos, marido e esposa, são alguns dos itens que poderão ser levados pelos interessados ao Instituto, que dará toda a ajuda possível para a solução dos casos.

PESQUISA E CURSO

O Instituto da Família não se limitará apenas a colaborar

diretamente na solução de problemas familiares, mas, desenvolverá muitas outras atividades relacionadas com o assunto. Entre estas atividades já está prevista a realização de pesquisa, ainda este ano, sobre o tema "Posição cristã dentro do planejamento familiar", abordando um assunto dos mais atuais, que é o da limitação dos filhos, do uso da pílula anticoncepcional. O resultado dessa pesquisa, de alto nível, deverá sair antes do final do ano.

Por outro lado, em suas próprias instalações, o Instituto se propõe a realizar, uma vez por mês, curso destinado às famílias, quando serão abordados assuntos de grande importância no que diz respeito à convivência familiar, prestar-se-á orientações úteis, etc.

ASSISTENTE SOCIAL

Uma assistente social está à disposição das famílias desde já, a serviço do Instituto. O atendimento do público será das 15,00 às 21,00 horas na sede da entidade. Essa assistente social deverá ir a São Paulo, dentro em breve, fazer estágio na entidade denominada Porta Aberta e que atua no mesmo campo do Instituto da Família, a fim de obter conhecimentos sobre seu método de funcionamento, visando possível aplicação aqui.

IGREJA DA POLÔNIA cada vez mais missionária

O Secretariado da Conferência Episcopal polonesa deu a conhecer recentemente as estatísticas referentes ao contributo da Igreja polonesa para as atividades missionárias da Igreja universal. Os números publicados mostram que em 1976, 90 missionários deixaram a Polônia: 34 religiosos, 19 sacerdotes diocesanos, 3 Irmãos Coadjuvantes, 37 Irmãs e 3 leigos. O continente mais favorecido é a África que se beneficiou com a chegada de 52 missionários.

Entre os 10 países, que no último ano receberam apreciável ajuda dos missionários poloneses convém destacar a Líbia, com 23 religiosas e dois sacerdotes.

Em 1976 houve a lamentar o falecimento de 5 missionários, e 26 tiveram de regres-

sar ao país de origem por razões de saúde ou por outros motivos.

Entre os institutos masculinos de mais forte constituição, situam-se os Salesianos, que enviaram para as Missões 7 sacerdotes, enquanto que os Franciscanos Conventuais enviaram 6 e os Frades Menores 4.

No que se refere a Congregações femininas, as Irmãs da Sagrada Família encabeçam a lista com 6 religiosas; seguem-se-lhes as Irmãs de São Miguel com 5, as Irmãs da Divina Providência com 4 e as Irmãs Beneditinas com 3.

Nunca a história missionária da Igreja da Polônia registrou um número tão elevado de missionários.



Os missionários poloneses levam a palavra de Deus aos mais longínquos recantos do mundo.

Ney Braga deseja ser Governador do Paraná



Apesar de reconhecer que no Paraná existem "muitos candidatos bons", o Ministro Ney Braga, da Educação e Cultura, declarou no Rio de Janeiro, que continua "querendo ser Governador do Paraná". E acrescentou: "eu também sou candidato; tenho vontade de ser e continuo querendo". Contudo sobre a sucessão presidencial, o Ministro limitou-se a dizer: "só em janeiro".

Enquanto isso, a revista "Veja", em ampla reportagem sobre as sucessões estaduais, revela que "Braga só não voltará ao posto que ocupou entre 1961 e 1965 se for contemplado com um cargo federal. Comenta-se em Brasília que o ministro, aos 60 anos ainda invicto em eleições diretas, é forte candidato à Vice-Presidência da República, ou à Chefia do Gabinete Civil, no esquema liderado pelo General Figueiredo". A revista acrescenta que, "se tal ocorrer, o governo paranaense seria oferecido ao Prefeito de Curitiba, Saul Raiz, ou ao Deputado Federal Norton Macedo.

Instantâneos

◆ VEJA QUANTOS VEÍCULOS RODAM AQUI

A frota de veículos em circulação no País cresceu dez vezes mais nas últimas duas décadas: de 736.033, em 1957, a frota atingiu 7.808.475 veículos em julho deste ano. Contrapondo-se a esse quadro, a extensão das estradas aumentou apenas três vezes: de 445.109, em 1957, para 1.486.328 quilômetros atualmente.

Os automóveis continuam liderando as estatísticas com 4.345.039 unidades, mais da metade da frota nacional. Nem mesmo a soma dos demais itens — ônibus, caminhões e outros — se aproxima do número de automóveis em circulação. No Brasil, há hoje 770.448 caminhões; 91.899 ônibus; e 2.601.089 outros (tratores, máquinas em geral, motocicletas, etc.).

O total geral atinge a 7.800.000 veículos para rodarem em 1,5 milhão de quilômetros de estradas.

◆ ANTIGAS ORAÇÕES CRISTÃS RECITADAS EM PÚBLICO NO JAPÃO

TÓQUIO — Orações de uma hora de duração, transmitidas de geração em geração e em segredo, durante mais de 300 anos pelos cristãos do Japão ocidental, foram recitadas pela primeira vez, em público, no Teatro Nacional. As preces — com palavras em português, latim e japonês — começaram a ser transmitidas oralmente, quando os cristãos foram obrigados, no século XVII, a professar secretamente sua fé. Embora essa proibição fosse abolida em meados do século XIX, essas orações conservaram-se em segredo.

◆ GOVERNO DO PARANÁ JÁ SABE QUANTOS FUNCIONÁRIOS POSSUI

O secretário de Recursos Humanos, Gastão de Abreu Pires, explicou o funcionamento, as finalidades e as vantagens do Cadastro Central, elaborado para racionalizar e atualizar as informações sobre o quadro de funcionários do Governo do Estado. O preenchimento correto dos formulários que já começaram a ser distribuídos vai garantir a instalação de um banco de dados, operado pela Celepar, até 31 de dezembro deste ano.

Acrescentou que depois de iniciado o cadastro geral, "o Governo já sabe quantos funcionários tem: são 74.235 no total. Pertencem à administração direta 65.297 e às autarquias 8.938 funcionários.

De posse das informações contidas nos formulários, a Celepar e a Secretaria de Recursos Humanos já estarão em condições de no final do ano montar um grande banco de dados, com a atualização, dia a dia, e com capacidade de resposta, via computadores, a qualquer indagação que se queira. "Qualquer benefício que se possa fazer para o funcionário, será em bases racionais. Acabou-se o empirismo", disse o secretário.

A PARTIR DO DIA 12 DE OUTUBRO OUÇA TODAS AS NOITES, AS 10,00 HORAS:

"UM MUNDO MELHOR."
PROGRAMA MUSICAL COM MENSAGENS DE FÉ, OTIMISMO E AMOR.
PRODUZIDO E APRESENTADO PELO PADRE JUCA.
RÁDIO CAMBIJU DE ARAUCÁRIA —
ONDAS MÉDIAS — 1590 KHz.

ESPORTES

◆ Pelé encerrou sua carreira do modo que o caracterizou no futebol; com um gol, o 1.281.º em 1.363 partidas, desta vez contra seu ex-club. Cerca de 78 mil pessoas que lotaram o estádio "Giants", em Nova Jersey, e milhões de telespectadores de mais de 40 países acompanharam a partida, a festa e as últimas cenas do jogador Pelé, que, no final, foi carregado pelo campo, levando uma bandeirinha do Brasil à mão direita e uma dos Estados Unidos à esquerda. E Pelé não pode ser considerado um derrotado, na sua última partida: jogou o segundo tempo pelo Santos, mas atuou o primeiro pelo Cosmos, que venceu o jogo por 2 a 1.

◆ Muhammad Ali, campeão mundial dos pesos pesados, depois de vencer num combate difícil, o seu adversário Ernie Shavers, confessou que este será o próximo campeão. Muhammad Ali mantém o título de campeão há 15 anos.

◆ Niki Lauda, o famoso volante austríaco, sagrou-se campeão do mundo — Fórmula um, chegando no quarto lugar durante a corrida efetuada nos EE. UU. Sua superioridade, sobre os demais concorrentes é de mais de trinta pontos.

◆ Dois bilhões de espectadores poderão apreciar pela televisão a Olimpíada a ser realizada na Rússia, em 1980. Dezoito canais transmitirão os jogos para o mundo inteiro. Moscou será o local destas competições.

◆ Campeonato da Polônia: Legia - Śląsk 6 x 3, Wisła - ŁKS 1 x 1, Arka - Odra 0 x 0, Zawisza - Zagłębie 2 x 0, Widzew - Lech 0 x 0, Ruch - Szombierki 1 x 1, Stal - Pogon 2 x 2, Górnik - Polónia 2 x 0.

◆ Jacek Wszola, excelente atleta da Polónia, bateu o recorde polonês no salto de altura, conseguindo o resultado 2,30 m., um dos melhores no mundo.

LUD - 57 anos a serviço da Comunidade Polono-Brasileira.
Leia, assine e propague o seu JORNAL - ASSINATURA para 1978 - Cr\$ 160,00

Gráfica Vicentina - Alameda Cabral, 846 - Caixa Postal, 988 - 80.000 - CURITIBA-PR